

Mieszkania muszą być wietrzone również jesienią i zimą

Na nic zdadzą się przedsięwzięcia Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, których celem jest bezpieczeństwo lokatorów, jeśli także oni nie zadbają o swoje zdrowie i życie. Nie pierwszy raz o tym przypominamy, bo warto. **W sezonie grzewczym szczególnie niebezpieczne jest niewietrzenie mieszkań** i wiążąca się z tym niewłaściwa eksploatacja instalacji i urządzeń gazowych. Sporo osób nieświadomych zagrożeń, a czasem lekceważących je oraz drastycznie oszczędzających na ogrzewaniu mieszkań, odcina lub znacznie ogranicza dopływ powietrza zewnętrznego do kuchni i łazienek. Nie otwierają okien i zasłaniają otwory wentylacyjne. Powoduje to nieprawidłowe funkcjonowanie wentylacji i piecyków gazowych, a co za tym idzie w mieszkaniach zwiększa się stężenie zanieczyszczeń powietrza, wilgoci (powietrze o dużej wilgotności nieodprowadzane z mieszkania potrzebuje dużo więcej ciepła do osiągnięcia pożądanej temperatury), dwutlenku węgla, drobnoustrojów. W efekcie pogarsza się samopoczucie mieszkańców, może pojawić się skraplanie wody na powierzchni przegród (na szybach okien, ścianach), pleśń i zagrzybienie.

Brak właściwego nawiewu zakłóca odprowadzanie spalin w przewodach kominowych (tyle spalin wypływa z pomieszczenia na zewnątrz, ile powietrza napłynie). Piecyki gazowe (m.in. tzw. junkersy) z braku nawiewu powodują zasysanie powietrza z wywiewnych kanałów wentylacyjnych (w łazience robi się bardzo zimno) lub w przewodach spalinowych powstaje tzw. odwrotny ciąg, więc spaliny wydostają się z nich do mieszkania, co grozi zatruciem czadem. Następstwem bywa m.in. nieodwracalne uszkodzenie mózgu, ośrodkowego układu nerwowego, niewydolność wieńcowa, zawał. Tzw. ciąg kominowy w przewodach spalinowych i wentylacyjnych zakłócają też wentylatory mechaniczne montowane czasem przez lokatorów w kratkach wentylacyjnych kuchni i łazienek. Prawo budowlane zabrania tego w mieszkaniach, które mają grawitacyjne odprowadzenie spalin do komina i wtedy, gdy w budynku są zbiorcze przewody wentylacyjne, ponieważ spaliny z komina mogą przedostać się do mieszkań.

Zdarzają się i inne, ryzykowne zachowania lokatorów. Niektórzy, skrajnie oszczędzając nie dogrzewają mieszkania, czym pogarszają ciąg kominowy w przewodach wentylacyjnych i spalinowych. Właściwy ciąg jest wtedy, gdy istnieje różnica między temperaturą powietrza w pomieszczeniu, a temperaturą na zewnątrz. Są i tacy, którzy zalepiają lub zamurują kratki wentylacyjno-wywiewne i zasłaniają kratki nawiewowe w dolnej części drzwi łazienkowych. Piecyki gazowe, gdy działają, to pobierają znaczną ilość powietrza (tlenu do procesu spalania), co w małej łazience może powodować odczuwanie przeciągu. Lepiej wtedy wychodzić z łazienki podczas napełniania wanny niż uszczelniać otwory wentylacyjne, stwarzając zagrożenie dla zdrowia i życia. Specjaliści przypominają, że do prawidłowego funkcjonowania przewodów kominowych grawitacyjnych (poza okresami ekstremalnych upałów) niezbędne jest doprowadzenie do mieszkań świeżego i chłodniejszego powietrza z zewnątrz, poprzez nieszczelności w stolarni okiennej starego typu lub montaż nawiewników, zapewniających dopływ powietrza z zewnątrz bez konieczności ingerencji w ten proces użytkownika lokalu.

Należy również rozważyć możliwość doprowadzenie powietrza z klatki schodowej budynku do wnętrza mieszkania, np. poprzez rozszczelnienie drzwi wejściowych do lokalu. Na klatce schodowej budynku, ze względu na jej przebieg przez wszystkie kondygnacje oraz często otwierane drzwi zewnętrzne budynku, występuje na ogół nadciśnienie powietrza. Niestety, w wielu budynkach mieszkania dostępne są poprzez pośrednio zamknięte drzwiami części klatki schodowej (tzw.

zabudowy korytarzy), co dodatkowo blokuje ewentualny dopływ powietrza z klatki schodowej do mieszkań.